

POSTANOWIENIE

Dnia 11 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku M. K.
przeciwko Zakład Ubezpieczeń Społecznych
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 sierpnia 2016 r.,
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 26 lutego 2016 r.,

1) oddała zażalenie,

**2) zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów pomocy
prawnej w postępowaniu zażaleniowym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 26 lutego 2016 r. odrzucił skargę kasacyjną wniesioną przez ubezpieczonego M. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 czerwca 2015 r.

W uzasadnieniu swojego postanowienia Sąd Apelacyjny przypomniał, że art. 398² § 1 k.p.c. stanowi, iż w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna jest niedopuszczalna, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 10.000 zł.

Sąd drugiej instancji stwierdził ponadto, że pełnomocnik ubezpieczonego określił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 10.050,00 zł. Organ rentowy, na wezwanie Sądu Apelacyjnego, zakwestionował jednak tak określoną wartość przedmiotu zaskarżenia, podając, że winna ona wynosić 5.449,46 zł i przedstawiając szczegółowy sposób wyliczenia tej kwoty. Z kolei, pełnomocnik ubezpieczonego zakwestionował stanowisko organu rentowego, nie podając jednocześnie własnego szczegółowego wyliczenia.

Sąd Apelacyjny uznał, że skoro wartość przedmiotu zaskarżenia okazała się niższa niż kwota 10.000 zł, to skarga kasacyjna jest niedopuszczalna, co uzasadnia jej odrzucenie na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. Jednocześnie Sąd Apelacyjny zauważył, że rozpoznawana sprawa nie jest sprawą o emeryturę, lecz o jej wysokość, a to uzasadnia kwalifikowanie dopuszczalności skargi kasacyjnej w odniesieniu do wartości zaskarżenia.

Ubezpieczony M. K. wniósł do Sądu Najwyższego zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 26 lutego 2016 r., zaskarżając to postanowienie w całości i wnosząc o jego uchylenie.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie:

1. art. 398⁶ k.p.c. oraz art. 398² § 1 k.p.c., przez błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, iż w niniejszej sprawie wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 10.000,00 zł, co powoduje, iż skarga kasacyjna jest niedopuszczalna;

2. art. 22 k.p.c. oraz art. 19 k.p.c., przez błędne zastosowanie nieuwzględniające istoty postępowania o wysokość emerytury, podczas gdy odwołujący się nie domaga się zasądzenia konkretnej kwoty pieniężnej, tylko ponownego przeliczenia świadczenia emerytalnego.

Żalący się przyznał równocześnie, że żądanie objęte jego „pozmem” dotyczyło ponownego przeliczenia emerytury na podstawie art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Apelacyjny przyjął jednakże wyliczenia organu rentowego jako jedynie słuszne, pomimo tego, iż organ rentowy, dysponując całym zapleczem organizacyjnym, systemem itd. nie podał szczegółowych wyliczeń, przyjmując jedynie, że 133,77%, to kwota 2.637,21 zł. Skoro więc organ rentowy nie zachował należytej staranności

i nie skorzystał z uprawnienia przewidzianego w art. 25 k.p.c., to żalący się nie dał wiary wyliczeniom organu przedkładanym w późniejszym etapie procesu, zwłaszcza, że są one mało konkretne. Żalący się podkreśli też, że nawet jeżeli wyliczenia strony są oceniane jako nieprecyzyjne, to są dokonywane w oparciu o najlepszą wiedzę, jaką posiada, czego nie można powiedzieć o organie rentowym.

Żalący się zwrócił ponadto uwagę, że istota toczącego się postępowania nie sprowadza się do żądania zasądzenia konkretnej kwoty pieniężnej. Zgodnie z art. 19 k.p.c. podana kwota pieniężna stanowi wartość przedmiotu sporu. W niniejszej sprawie strona nigdy nie podawała natomiast żadnej kwoty pieniężnej, albowiem jej ustalenie należy do uprawnień organu rentowego. Nie mogą więc w tym postępowaniu być stosowane ściśle reguły art. 22 k.p.c. Zdaniem żalącego się, wysokość ewentualnego świadczenia po przeprowadzeniu postępowania dowodowego będzie ustalona w określonym przedziale pomiędzy 133,77% a 140,6%.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oceniane w niniejszym postępowaniu żalenie jest nieuzasadnione.

Skarga kasacyjna - jako szczególny środek zaskarżenia wnoszony poza tokiem instancji od prawomocnych orzeczeń - musi spełniać wyznaczone ustawowo wymagania, które określają jej dopuszczalność. Takie wymaganie statuuje, między innymi, art. 398² § 1 k.p.c., zgodnie z którym skarga kasacyjna nie przysługuje w sprawach (z zakresu ubezpieczeń społecznych) o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Przepis art. 398² k.p.c. ma przy tym charakter bezwzględny i nie jest dopuszczalne dowolne, zależne wyłącznie od woli stron „oznaczenie” wartości przedmiotu zaskarżenia po to, ażeby uzyskać uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie, w której skarga taka jest niedopuszczalna. Z tego względu badanie wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w skardze kasacyjnej ma na celu sprawdzenie, czy skarga kasacyjna jest dopuszczalna ze względu na minimalną wartość zaskarżenia wymaganą od skargi kasacyjnej według art. 398² § 1 k.p.c. i nie może być utożsamiane ze sprawdzeniem wartości przedmiotu sporu, o którym

stanowią art. 25 k.p.c. i art. 26 k.p.c. O ile bowiem przepisy te wyrażają potrzebę ustabilizowania w postępowaniu cywilnym wartości przedmiotu sporu na potrzeby określenia właściwości rzeczowej sądu i wysokości należnych opłat sądowych, o tyle gdy chodzi o określenie wartości przedmiotu zaskarżenia na użytek ustalenia dopuszczalności skargi kasacyjnej potrzeba taka nie występuje, ważne jest natomiast, by rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy podlegały jedynie te skargi kasacyjne, których dopuszczalność przewidują przepisy procesowe, a nie niewłaściwe określenie wartości przedmiotu sporu przez stronę. W rezultacie brak sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w apelacji nie eliminuje możliwości weryfikacji prawidłowości podanej wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej. Zgodnie z art. 398²¹ k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym ma odpowiednie zastosowanie, między innymi, art. 368 § 2 k.p.c., który w zdaniu trzecim przewiduje, że przepisy art. 19-24 i 25 § 1 k.p.c. stosuje się odpowiednio. Oznacza to, że wskazana błędnie w postępowaniu instancyjnym wartość przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia apelacją nie jest wiążąca dla postępowania kasacyjnego, a w rezultacie zarówno sąd drugiej instancji, jak również Sąd Najwyższy w ramach badania warunków formalnych skargi kasacyjnej może sprawdzić, czy podana w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia jest zgodna z zasadami jej ustalania zawartymi w art. 19-24 k.p.c. (por. postanowienia z dnia 2 lutego 2011 r., II CZ 197/10, LEX nr 738550 oraz z dnia 26 stycznia 2012 r., III UZ 31/11, LEX nr 1130398).

Mając na względzie przedstawione wyżej rozważania co do znaczenia art. 25 § 1 k.p.c. i art. 26 k.p.c. należy też zauważyć, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest stanowisko, iż sąd drugiej instancji jest nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany do sprawdzenia - w razie wątpliwości - oznaczonej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia. Uprawnienie sądu obejmuje skontrolowanie danych składających się na tę wartość oraz podanego przez skarżącego sposobu jej obliczenia, natomiast nie nakłada powinności jej samodzielnego ustalenia. W sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe zwrócenie się do organu rentowego o ustosunkowanie się do określonej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia jest zaś uprawnionym sposobem jej weryfikacji (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 2 kwietnia 1998 r.,

II UZ 24/98, OSNAPiUS 1999 nr 8, poz. 291; z dnia 2 sierpnia 2011 r., II UZ 27/11, LEX nr 1106736).

Ostatecznie należy również podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, że sprawa, w której ubezpieczony żąda przeliczenia emerytury i przyznania mu w wyniku tego przeliczenia wyższego świadczenia emerytalnego, nie jest sprawą o przyznanie emerytury, ale o jej wysokość. Sprawa, w której przedmiotem sporu jest wysokość świadczenia, jest zatem sprawą o prawa majątkowe, w której o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 października 2009 r., II UZ 34/09, LEX nr 574545; z dnia 10 listopada 2010 r., II UZ 30/10, LEX nr 707896; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 84/11, LEX nr 1163332 i orzeczenia w nich powołane).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy zauważa, że bez wątpienia Sąd drugiej instancji był nie tylko uprawniony, ale nawet zobowiązany do zweryfikowania określonej przez żalącego się w jego skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia, skoro skarga kasacyjna nie zawierała niebudzącego wątpliwości sposobu obliczenia owej wartości przedmiotu zaskarżenia. Uczynił to zaś w sposób charakterystyczny dla postępowań w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, wykorzystując w tym celu szczegółowe wyliczenie przedstawione przez organ rentowy i uznając je za miarodajne, zwłaszcza że żalący się, choć zakwestionował to wyliczenie, to jednak nie przeciwstawił mu własnego, które potwierdziłoby, że wartość przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie wynosiła 10.050,00 zł, jak zadeklarowano w skardze kasacyjnej, a nie 5.449,46 zł, jak podał organ rentowy. To na nim bowiem spoczywał obowiązek wykazania, że wniesiona przez niego skarga kasacyjna jest dopuszczalna w rozumieniu art. 398² § 1 k.p.c.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że oceniane zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Dlatego też, opierając się na treści art. 398¹⁶ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 2 pkt 2 i §

11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490), orzekł jak w sentencji.

kc